

3ci maj 2017 rok.

Szanowny Panie Ostrowski z całą Rodziną!

Dziękuję za list i gazety, i jak mój rodzinny Olkusz uczcił mojego kuzyna Moshe Bergera. On był dla mnie jak brat, bo nasi Rodzice pobrali się na krzyż. Jego ojciec i moja mama Chawa Borensztajn z domu Berger byli brat i siostra, mój tato Lajbus Borensztajn i jego mama to byli brat i siostra, tak że w naszych żyłach płynęła ta sama krew. I mój syn Alek Rotner też jest artystą, zrobił wystawę zdjęć fotograficznych w innym stanie Norwalk Connecticut.

Dziś 3ci maj. Witaj majowa jutrzeńko, świeć naszej polskiej krainie -  
Uczcimy Ciebie piosenką, która w całej Polsce słynie  
Witaj maj, 3ci maj - dla Polaków błogi raj.

Pamiętam też jak umarł Józef Piłsudski i byłem na rynku w Olkuszu  
Piosenka o Nim:

To nieprawda, że Ciebie już niema,  
To nieprawda, że leżysz już w grobie,  
Dziś cała Polska płacze po Tobie,  
Cała Polska w żałobie,  
Chociaż serce Ci w piersi nie bije,  
Chociaż spoczął na wieki miecz dzielny,  
W sercach naszych jak żyłeś tak żyjesz  
Ukochany wodzu nieśmiertelny  
(i jeszcze raz) W sercach naszych jak żyłeś tak żyjesz  
Ukochany wodzu nieśmiertelny

Było Pesach, byłem u córki w New Jersey, cały czas, 8 dni się nie jadło chleba, ale maca i wszystko inne oprócz chleba i wyrobów z mąki.

Były wspomnienia, jak było przed wojną w domu w Olkuszu. Bardzo ciężko było robić święto, maca i jajka i wino i mięso kosztowało b. dużo, było b. ciężko, bo budowali rodzice dom by mieć na stare lata, przyszedł przekłęty Hitler i zniszczył wszystko, rodzice, rodzeństwo, nikogo niema, a było nas 6-cioro dzieci i wnuki daleko. W zeszłym tygodniu, 25 kwietnia święcili moje urodziny u syna w Connecticut, Norwalk. Przyjechała Ewa z mężem Lenem i jedynym synem, Gabrielem. Dużo kwiatów i prezentów, syn mi zrobił znaczki pocztowe z moim zdjęciem jak byłem młoda, nakleję na list znaczki z moim zdjęciem. Dziś syn ma przyjechać, pójdzie ze mną do dr. bo mi się zrobiło od słońca coś lewej nodze i trzeba to zoperować - jestem też trochę przeziębiona. No, aby nie było gorzej. Wkładam zdjęcie jednego z ofiar krwawej środy, polskiego Żyda z Olkusza. Jak jest w rytualnym stroju, Niemcy kazali mu wstać - wszyscy leżą na kamieniach w rynku.

Mój brat też tam leżał w rynku. Dużo o tym opowiadać - a co się działo przy kolei na Czarnej Górze, to widziałam oglądając z okienka na strychu. W nocie kiedy nie śpię, widzę to wszystko i przeżywam na nowo.

Co do tego, co Pan prosi, żeby ktoś z Olkuskich Żydów coś napisał do Pana, to nikogo niema takiego, albo powymierali, ci co zostali nic nie pamiętają i nawet już b. źle mówią po polsku. Proszę Pana, jeśli już są te książki, by mi przesłać 3 książki i ile kosztują to wyślę, na razie wysyłam 10\$. Potrzebuję dla syna i córki i jednej młodej osoby, co czyta i mówi po polsku, na tym kończę narazie, pozdr. serdecznie Pana i całą Rodzinę. Co z moim domem, zwalili? plac też coś wart. Serd. od mojej rodziny, choć Pana nie znają. Pozdrawiam cały Olkusz. Niech będą zdrowi i szczęśliwi.

Bala, lub Bella Borensztejn Rotner.

Czekam na dobre wieści, czy ktoś z zagranicy z Olkusza się odezwał? czy żyje ktoś z Melcerów, byli w Niemczech.